

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Grudnia r. s. 1822 roku.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Czytamy w dzisiejszym *Dostrzegacz Austriackim*, iż listy z *Korfu* pod d. 7 b. m. zawierają wiadomości z *Prewezy*, dochodzące do dnia 4 b. m. Według nich *Achmet Vrione* i *Ismael Basza* lepantski, udali się ku *Katochi*, *Anatoliki* i *Mesalongi* w *Akarnanii*, i po kilku szczęśliwych obrótach, sam *Omer Basza* ruszył d. 24 października z *Vrachori* ku *Mesalongi*. Zaszło potem wiele potyczek, których szczegóły nie są jeszcze wiadome. Dnia 30 października, walczone na całej linii między *Anatoliki* i *Vrachori*, a d. 1 listopada kapitan okrętowy, płynąc przy brzegu, słyszał jeszcze ciągle strzelanie z dział i ręcznej broni. *Maurorodato* zniweczył knowane intryki i utrzymał się przy naczelnem dowództwie. Kapitanowie *Zonga* i *Maeri*, najwięksi przeciwnicy jego, musieli podpisać akt posłuszeństwa. Ma najwięcej 5000 wojska. Oświadczył pewnemu podróżnemu, iż jeśli spodziewana eskadra grecka przybędzie na czas, w tym razie potrafi odeprzeć turków, posuwających się do *Mesalongi*. Oficer *Churszda Biszy*, wróciwszy d. 30 października z *Larysy* do *Prewezy*, przyniósł wiadomość, iż *Mehmed Basza* wyszedł z czterdziestym wojskiem z *Chiki* ku *Zeitun*, gdzie się połączył z innym pięćdziesięcym korpusem, i wspólnie z nim miał uderzyć na 7000 powstańców, zajmujących wąwozy *Liwady* pod dowództwem *Odyseusza*, *Palurgi* i *Nikity*. Musiał tam zapewne przysięść do zwawey bitwy. *Churszda Basza* oddał wszystkich albanczyków z wojska swego, aby służyli pod dowództwem *Omer baszy* w *Akarnanii*, co jednak podlega wątpliwości: gdyż *Omer Basza* nie ma zaufania albanczyków. Urzędnik turecki, powróciwszy d. 26 października z *Prewezy* do *Koryntu*, donosi, iż w *Koryncie* jest 600 wojska tureckiego pod dowództwem 4 baszów, którzy jednak bez posiłków z *Liwady* nie mogą działać zaczajnie. (W tym nietylko *Dostrzegacz Austriacki* wyraża w przypisku, iż wiadomość o kapitulacji *Koryntu* jest bajeczną) *Kolokotroni* został niedaleko *Koryntu* ciężko ranny, lecz nie w bitwie z turkami, ale w zwawey klótni z *Bejem Majny* i jego orszakami. Flota turecka w liczbie 107 okrętów, wzięwszy żywność i świeżą wodę pod *Suda* na wyspie *Kandyi*, popłynęła d. 20 października na morze. Przez ciąg żeglugi swojej po Archipelagu, stoczyła tylko dwie małe utarczki z eskadrą grecką d. 19 i 20 września pod *Napoli di Romania*. W pierwszej spalono grekom dwa statki, a trzeci na mieliznę zapędzono; w drugiej lubo 20 statków greckich odcięto, nie zabrano ich atoli, z obawy, aby między niemi nie było statków palnych. Kapitan basza niemógł dać żadney pomocy oblężonej twierdzy *Napoli di Romania*, która w drugiej połowie października zostawała jeszcze w mocy turków. Na wyspie *Kandyi*, posiadają wprawdzie turcy wszystkie twierdze, lecz cały kraj zajmują powstańcy. Kapitan basza, chcąc brać żywność w okolicach *Suda*, musiał stoczyć krwawą bitwę, w której 300 ludzi utracił. Jeśli turcy w kilku tygodniach nie opanują *Mesalongi*, nie będą mogli nie przed zimą przedsięwziąć z zachodniej strony *Mo-*

rei, podobnież ze wschodniej, gdy znacznym korpusem z *Liwady* nie wzmocnią osady korynckiej, co wszystko zawisło od okoliczności, o których jeszcze z pewnością powiedzieć nie można.

D. 5 b. m. (pisze dalej *Dostrzegacz Austriacki*) przybył do *Korfu* okręt kupiecki austriacki z *Koryntu*. Kapitan jego donosi, iż d. 12 października posłano z *Koryntu* żywność do *Napoli di Romania* pod strażą 1000 ludzi, którzy szczęśliwie stanęli na miejscu, a wracając stoczyli utarczkę z oddziałem powstańców i kilku jeńców zabrali. Tenże kapitan, płynąc około *Lepantu*, słyszał wystrzały radosne z powodu zajęcia przez turków *Vrachori* i *Anatoliki*. Zapewniano go oraz w *Koryncie*, iż *Kolokotroni* umarł z rany, za co jednak ręczyć nie może.

Weronia dnia 11 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Deputacye z miast *Brescii* i *Pawii*, miały zaszczyt być stawionemi przed N. Cesarzem Jmcią Austriackim i N. Mążką Jego, pierwsza d. 1, a druga d. 5 b. m.

N. Cesarzowa Jmć Austriacka zwiedziła d. 5 b. m. kościół katedralny tutejszy, a N. Cesarz Jmć Austriacki oglądał dom delegacyi prowincjonalney.

Nie jeszcze nie postanowił Kongres względem Hiszpanii.

Kommandor *Busca*, który (jak wiadomo) przybył w interesie kawalerow maltańskich, doznaje trudności w zamiarach swoich.

Lord *Londonderry* wyjedzie ztąd wkrótce na powrót do Londynu. W Wiedniu sprzedano wszystkie sprzęty tego posła.

Dnia 14. N. Cesarz Jmć Rosyjski zwiedzał wieczora *Lago di Garda*. Jeden z przydanych mu od miasta przewodników, spadł z konia i mocno się skaleczył. Monarcha posłał natychmiast jednego z chirurgów swoich, i kazał dać w podarunku 100 cekinów skaleczonemu.

Deputacye z miast *Medjolanu*, *Brescii* i *Mantui*, były wezwane do stółu N. Cesarza Jmci Austriackiego. Deputacya z miasta *Pawii* nie miała jednak tego zaszczytu.

Dnia 13. Wkrótce zacząć się uroczystości, jakie miasto tutejsze przysposabia dla obecnych Monarchów. D. 21 b. m. miał być puszczony balon, co gdy nie hasłapi, urządzone loteryą, w której 24 losów wygrywa różne towary krajowe, wartości po 250 fr. Na początku przyszłego miesiąca N. Cesarz Jmć Rosyjski ma na kilka dni wyjechać do *Medjolanu*. W drugiej połowie grudnia oba NN. Cesarze udadzą się do *Wenecyi*, gdzie kilka dni zabawią. Uczyniono tam już przysposobienia na ich przyjęcie, a (jak słychać) będą wielkie uroczystości. *Rossini* ma napisać 2 kantaty do opery *buffo*, za co żąda 10,000 franków. *Veluti* dostanie 8000 franków za to, iż 16 razy na teatrze grać będzie. Wczora przyjechała tu Pani *Katalani*. Wczorayszy dochód z teatru na wsparcie ubogich wynosił przeszło 6000 franków.

Gazeta rzyńska *Zuschauer* zawiera z *Werony* pod 17 listopada: Przy zupełnej jednomyślności zgromadzonych Monarchów, układy tak już postąpiły, że d. 10 grudnia z pewnością zakończyć się mogą.

T U R C Y A.

Od granic tureckich, dnia 16 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Siła zbrojna greków w Akarnanii składa się z 5,000 ludzi, którzy, dogodne zajmując stanowisko, mogą odeprzeć każdy zamach nieprzyjaciela. On nie miał wprawdzie dawniej 12,000 ludzi, ale klótnie, zaszle pomiędzy albańczykami w Epirze, przymusiły wielu albańczyków do opuszczenia Baszy i powrócenia do domu. Przy wojsku w Akarnanii znajdują się *Mauroidato*, *Bozano* i Jenerał *Normann*. O stanie interesów greckich na zachodniej Grecyi dochodzą naysłowniejsze wiadomości; w okolicach *Zeituni* grecy działają zaczępie przeciw turkom. *Nauplia* i *Korynt* są jeszcze w mocy tureckiej, lecz ściśle opasane przez greków. Pod *Koryntem* stoi 5,000 Turków, którzy są szcztkiem 25ciotysięcznego wojska, które całemu Peloponezowi zagrażało. W niższej części twierdzy *Nauplia*, powiewa grecka chorągiew, a w wyższej części, zamknęło się blisko 8000 Turków obojey płci, między którymi ledwo jest 1500 zdalnych do broni. Od niejakoż czasu widać odmianę w postępowaniu Anglii z grekami. Członkowie rządu greckiego myślała założyć stolicę w *Tripolizzie*, dokąd już wielu ich przybyło.

W ł o c h y.

Od granic włoskich dnia 20 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Podług listów z *Werony*, deputowani greccy, bawiący w *Roveredo*, nie mają nadziei otrzymania pożądanego skutku poselstwa swego. Słychać, iż wszystkie Mocarstwa chrześcijańskie oświadczyły, iż z nimi w żadne układy wchodzić nie można. Słychać oraz, iż Rosya, Austria, a nawet Anglia, zupełnie się w tej mierze zgadzają, co już oświadczone wspomnianym deputowanym z radą, aby greccy wrócili do posłuszeństwa prawemu (tureckiemu) rządowi. Zdaje się, iż kongres długo jeszcze potrwa: najęto bowiem mieszkania do marca, zawarto oraz układ z aktorami opery na 3 miesiące. Podług innych wiadomości, kongres ma się skończyć w połowie przyszłego miesiąca, co jest skutkiem zupełnej jednności między Monarchami europejskimi, a tak bardziej jeszcze utwierdzi się pokój na świecie, nader potrzebny dla krajów po tyloletnich wzruszeniach.

Vice-Hrabia *Montmorency*, wyjedzie d. 1 przyszłego miesiąca z *Werony*, a Xiążę *Wellington*, nieco później. Po wyjeździe obu tych pełnomocników, ułatwiać się mają interesa włoskie.

O Portugalii nie było wyraźniej mowy na kongressie: gdyż nowy porządek rzeczy w tym kraju ma związek z Hiszpanią. Na obradach o interesach włoskich będzie nierównie więcej dyplomatyków, niż o innych przedmiotach: postanowiono bowiem wezwać pełnomocników wszystkich krajów włoskich.

Zdaje się, iż podług zdania Austrii, spokojność włoskich jej krajów wymaga, aby wojsko austriackie stało jeszcze w Piemoncie.

Słychać, o uwięzieniu kilku osób w *Padwie*, *Medyolanie* i w pewnym pogranicznym mieście kraju papieżkiego.

(z *Korr. Warsz.*) *Kanowa* zostawił 7 mil. lir włoskich majątku (12,250,000 zł. pol.). Gdy pierwsze swe dzieło ukończył, był bardzo ubogim.

Wiadomość o zamordowaniu konsula angielskiego w *Trypolu*, odwołana została.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 24 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż Hrabia *Capodistrias*, rossyjski sekretarz stanu, ma jechać przez Szwajcaryą do Monarchy swego, bawiącego w *Weronie*.

Listy z *Neapolu* donoszą, iż rząd tameczny zawarł układ względem utrzymania dwu pułków szwajcarskich na swoim żołdzie.

Dnia 25. Utworzone w *Stuttgardzie* towarzystwo dla wspierania greków, zebrało dotąd ze składek 19,300 zł. ryń.

Dnia 26. W *Lauszannie* znajdowało się na początku października 1,500 anglików. (z *Korr. War.*)

D. 26. Słychać, że królewko bawarski poseł (jak się domyślają minister stanu spraw zewnętrznych Hrab. *Ruchberg* i *Rothenlöwen*) uda się do *Werony*. Mówią, że okoliczność pobytu obu Cesarzów w *Tegerusee*, stała się powodem do odnowienia rzeczy o nieuskutecznione wynagrodzenie za liczbę dusz, o które się korona bawarska dopomina; i że przy tej okoliczności dano zapewnienie, o którego spełnieniu nie ma wątpliwości. (z *gaz. berl.*)

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 20 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora po południu, Król Jmé pracował z kancierzem ministrem sprawiedliwości i Hrabą *Villele*. Ostatni udał się potem do *Monsieur*. Tegoż samego dnia rano, poseł badeński, *P. Ferrette*, miał prywatne wysłuchanie u Króla, i oddał list swojego Monarchy, donoszący o urodzeniu się Xiążęcia, który (jak wiadomo) już umarł.

Wczora wieczorem zebrał się znowu ministrowie u ministra wojny.

Gdy onegdaj o wpół do ótej wieczorem misyonarze kończyli nabożeństwo w kościele ś. *Mikołaja*, dał się znowu słyszeć gwałtowny huk. Przestraszyły się kobiety, i kilka osób uwięziono.

Pomiędzy nowo wybranymi deputowanymi, znajduje się tylko 6 ze strony opozycyjnej.

W mowie, mianey przez Pana *Gourden* prezesa zgromadzenia wybierczego okręgu *Brest*, znajdują się słowa następujące: „Nayznakomitsze nadmorskie miasto *Franeyi*, które z położenia swego naybardziej strony rządu trzymać się powinno, nie zechce zapewne szukać próżney chwały, i przyjąć systematu zgubnego, stając się miastem opozycyjnym.“

Mer jednego z okręgów *Paryża* wydał rozkaz, niestrymania dzienników liberalnych po publicznych miejscach.

Słychać, iż deputacya naczelney rady handlowej i rękodzielniczej, nie została przypuszczona do tronu z adresem, napisanym z powodu wieści o wojnie, rozchodzącej się po wszystkich miastach handlowych. Miano oświadczyć, iż wniosek jej nie weźmie pomyślnego skutku.

Miasto *Lugdun* ponosi wielką stratę przez zakaz wprowadzenia wyrobów tamecznych do Niemiec; 28,000 robotników pozbawionych jest przez to sposobu do życia.

Ukończywszy sprawę przeciwko *P. Constant*, trudnił się sąd policyi sprawą oskarżonych o zamysł uwolnienia z *Bicêtre* 4 spiskowych w *Roszelli*, których, jak wiadomo, już stracono. Stawieni zostali przed sądem: *Marque*, uczeń szkoły lekarskiej, który chciał przekupić dozorcę więzienia *Simona*, tudzież pułkownicy *Danzel* i *Fabvier*; czwarty bowiem oskarżony *Lalouche* umknął. *Danzel* zeznał, iż miał zamiar uwolnienia i podoficerów, lecz widząc wielkie trudności odstąpił tego zamiaru; zaprzeczył zupełnie jakoby *Marquemu* dał 38,000 franków; oświadczył, iż raz tylko z nim jadł, i pożyczył mu 40 franków. *Fabvier* zaprzeczał mocno, aby kiedykolwiek miał jeść w tem towarzystwie, i żeby go miał obchodzić los 4 spiskowych; nigdy bowiem nie mógł tego przypuścić, żeby mieli być straceni. Na zapytanie, na czemby to mniemanie opierał? odpowiedział: Na łasce Królewskiej. Usiłował wytłumaczyć znaczenie kartki znajdującej się przy kluczu, który przypadkiem upuścił, na której napisane były nazwiska *Lafayette* i *Vaillante* (kupca z *Poitiers*), twierdząc, iż było to tylko przypomnienie *Lafayette*owi o składce, do której się jeszcze w roku 1820 zobowiązał. Zarzucano mu także, iż przyjął od młodego *Boriona* ryciny, wyobrażające *Boriesa* i *Bertona*.

Młody *Marque* zaprzeczył, iż dostał pieniądze od *Boriesa* lub *Danzela*; i nie chciał wymienić przyjaciela, który mu je dał.

Dziennik *Sternik* donosi, iż Stany lisbońskie powierzyły Panu Robertowi *Wilsonowi* dowództwo nad wojskiem portugalskiem, które w razie potrzeby da pomoc Hiszpanii.

Paryż dnia 22 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora odwiedził Monarchę Xiążę *Orleans* ze swoją małżonką i córką. Tegoż dnia pracował Król z ministrem spraw wewnętrznych.

Wielu oficerów, niebędących w czynnej służbie, przywołano do ministra wojny, który im przeznaczy obowiązki.

Sprawujący interessa rejencyi hiszpańskiej, odebrał wczora przez nadzwyczajnego gońca z *Puyserda* potwierdzenie pożyczki od Pana *Ouvrard*. Listy, które przywiozł, są pisane d. 16 b. m.

Król pozwolił wielu biskupom zakładać szkoły niższe (*écoles secondaires*).

Dnia wczorayszego przybył tu generał *Quesada*.

Podług jednego z dzienników południowych, główna kwatera naszego wojska obserwacyjnego jest w *Bajonnie*; główne zaś kwatery marszałków polnych są: 1szej brygady w *St. Jean de Luz*, 2giej w *Bajonnie*, a 3ciej w *Saleron*. Słychać także o utworzeniu 4tej brygady.

Sąd policyi poprawczy uznał, że *Marque* i *Latouche* są winni przestępstwa, zawartego w artykule 179 kodexu karnego, i skazał każdego na 3miesięczne więzienie i zapłacenie 100 fr. kary pieniężnej. Pułkownik *Danzel* ma pójść na 4miesiące do więzienia i zapłacić 300 fr. kary pieniężnej. Pułkownik *Fabvier* został uwolniony, a 10,000 fr., któremi *Marque* chciał przekupić dozorcę więzienia, zabrano na szpitala.

Gazety paryżkie nie zgadzają się w opisie rozruchu w kościele ś. *Mikołaja*; jedne twierdzą, że był wielki hałas, a drugie, że wszystko spokojnie przeszło.

Xiegarz *Ferst* w *Bordeaux*, skazany został na jednoroczne więzienie i 500 fr. kary pieniężnej, za kilka nieprzychylnych uwag, tyjących się Króla, a umieszczonych w dziele pod napisem: *Historia Napoleona Bonapartego*.

Dnia onegdajszego o godzinie pół do drugiej, ministerium interessow zagranicznych wysłało nadzwyczajnego gońca do *Werony*.

Od kilku dni bawi tu Hrabia *Potocki*, szambelan N. Cesarza Jmci Rossyjskiego. Przybył z *Werony*, dokąd, podług dziennika *Gwiazdy*, wyjechał przed kilku dniami P. *Ouvrard*.

Na przedstawienie ministra sprawiedliwości, wyszła pod d. 20 b. m. królewska organizacja adwokatów, składająca się z 5 oddziałów i 47 artykułów. Kary porządkowe dyscyplinarne na adwokatów są: napomnienie, publiczna nagana, zawieszenie w urzędzie i wymazanie z listy adwokatów.

Papiery skarbowe znacznie spadły wczora, co Dziennik *Gwiazda*, przypisuje wiadomościom przywiezionym przez gońca, który d. 14 z *Madrytu* wyjechał. Dziś atoli utrzymują powszechnie, iż najważniejsza z tych wiadomości jest, że stany trudnią się ciągle przedsięwzięciem potrzebnym do utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa Hiszpanii, bez naruszenia stosunków z obcemi krajami.

Wczoraysze spadnienie ceny papierów pochodziło nąbardziej z wieści, które się rozeszły o wypadku onegdajszej rady ministrów. Mówiono, iż wojna jest niewątpliwą, i że generał *Bordesault* został mianowany majorem jenerałnym pod rozkazami Xięcia *Angoulême*.

Dziennik *Gwiazda*, omylił się w tłumaczeniu powodów spadnienia ceny papierów skarbowych: „Zostajemy (pisze) w okolicznościach, w których ciągle rozchodzą się naysprzecznijwsze wiadomości”. Gdy te sprzeczne wiadomości (wyraża inny dziennik) sprawiają tak wielkie zamieszanie, dziwić się należy, iż rząd nie położył im końca, przez proste oświadczenie tego, co czynić zamysła. Oświadczenie to, miałooby tę korzyść, iż gdyby brzmiało o wojnie, stan handlowy, nie czyniłby żadnych spekulacyi, które w czasie wojny poszłyby bardzo pomyślnie; gdyby zaś mówiono o pokoju, natenczas usuniętooby od razu wszystkie fałszywe wieści, które niepotrzebnie stan kupiecki zatruwają.

Odebrano tu list prywatny ze *Stambułu*, donoszący o śmierci *Mahmęta Ali*, baszy egiptskiego. Bydź może, że ta niespodziana śmierć, była dziełem dywanu: wiadomo bowiem, iż basza zostawał w podeyrzeniu, że się chce uczynić niepodległym, i że kilkakrotnie wysyłano ludzi, dla odebrania mu życia.

(z *Korr. Warsz.*) W mieście *Paü* zostaną założone składy owsa i siana: znaczny oddział jazdy ma się tam także udać.

Paryż dnia 23 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Urządzenie królewskie, pod dniem 21 ogłoszone, brzmi jak następuje: Zważając na gorszące nieporządki, które na uroczystym posiedzeniu medycznego fakultetu w *Paryżu*, dnia 18 b. m. zaszły, i że to już nie pierwszy raz się zdarzyło, że studenci tej szkoły dali się pociągnąć do zaburzeń, które publicznej spokojności mogą się stać niebezpiecznymi: zważając oraz, że najsłabszym obowiązkiem jest professorów, utrzymanie karności, bez której, uczenie się żadnej nie może odnieść korzyści, i że to odnawiające się zło, ukazuje wewnętrzną wadę w urzędzeniu, któremu istotnie zaradzić potrzeba.

Na przełożenie więc ministra spraw wewnętrznych stanowiąmy. 1) Fakultet medyczny w *Paryżu* zamyka się. 2) Nasz minister spraw wewnętrznych ułoży plan do nowego jego urzędzenia. 3) Koszta wpisowe za kwartał mają bydź studentom zwrócone, a wielki mistrz uniwersytetu, przekonawszy się o dobrem sprawowaniu się niektórych studentów, mocen jest, dozwoić im wpisać się znowu w fakultetach medycznych w *Strazburgu* i *Montpelier*, albo w szkołach niższych (*secondaires*).

Wielki mistrz uniwersytetu na terażniejszy rok akademiczny zamknął zupełnie nauki: prawa natury, historii nowszych czasów i filozofii, i wielu profesorów pooddawał dla tego właśnie, że te nauki były powodem do niespokojności w szkole medycznej.

B. *Constant* appellował od wyroku sądu policyi poprawczy.

D. 20 b. m. po południu przybył tu generał naczelny hiszpańskiego wojska wiary *Quesada*. Jechał on w dyliżansie, ulicą *Najświętszej Panny zwyciężki*. Wnet imie jego przelatywało z ust do ust, naokoło mnożtwa stojących ciekawych widzów. Z nim przybyli dwaj oficerowie, z których jeden był raniony; musiano mu pomodź do wyjścia z powozu.

Paryż dnia 23 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Wiadomość, że wielu oficerów, jeszcze nierozrządzonych, wezwano do departamentu wojskowego, gazeta *Etoile* oświadcza za pozbawioną zasady.

D. 12 t. m. generał adjutant Cesarza Jmci Rossyjskiego, Baron *Jomini*, przejeżdżał przez *Turyn*.

W *Turynie* wyszedł wyrok w 10 rozdz. a 83 artykułach, urządzający karabinierów pieszych i konnych, których liczba jest 3,100 ludzi, przeznaczonych do służby, właściwej żandarmeryi.

D. 29 policya skonfiskowała 323ci *Ner* gazety *Echo du Nord*. Domysłają się, że artykuł o wyborach był do tego powodem. Zabrano też egzemplarze na pocztę i po kawiarniach.

Kuryer Francúzki wyraża, iż P. *Hudson Lowe*, po swej przygodzie z *Lascasasem*, chciał wejść do klubu jedności; ale większością 29 kresek odrzucony został.

Pułkownik *Fabvier* jeszcze nie został wypuszczonym na wolność.

W tej właśnie chwili, względem trzech hiszpanów, do wojska wiary nienależących, użyto tych samych środków, którym niedawno P. *Robert Wilson* uleść musiał. Ludzie ci, którzy w oyczyźnie swej publiczne urzędy sprawowali, podług biegnącej pogłoski, mieli otrzymać rozkaz, mianowicie, we 24ch godzinach z *Paryża*, a w jak najprędszym czasie z *Francyi* wyjechać.

Od granic hiszpańskich, dnia 11 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

List pisany z *Urgelu*, zawiera powody, dla których Rejeneya przeniosła się do *Puycerda*. Już dawno myślała zmienić stolicę dla ulgi ciężaru mieszkaniowemu: gdyż miasto to napelnione było tłumem ludzi przybywających dla walczenia pod chorągiewami królewskimi; gdy zaś teraz drogi są śniegiem okryte, i ledwo dla gońców dostępne; gdy mało jest domów mieszkalnych, a żywność droga, z tych więc przyczyn przeniosła się Rejeneya do *Puycerda*. Niebo zdaje się sprzyjać tej odmianie: gdyż w dniach, kiedy się uskuteczniało, była najpiękniejsza pogoda. Rejeneya oznajmiła swój zamiar władzom cywilnym i wojskowym, a dowodcom poleciła najmocniejszą obronę. Dnia 10 wyjechała z tamtąd rejeneya, a nazajutrz stanęła w *Puycerda*, gdzie o południu odprawiała wyjazd uroczysty. Nie zaniedbują (mówi tenże list) innym powodom przypisywać wyjazdu Rejeneyi, mianowicie zaś bojaźni; lecz nie ma jej rejeneya. Już dawno oczekiwali *Miny* pod murami *Urgelu*; przybywa on; lecz skoro do *Urgelu* wędzie, już z tamtąd nie powróci.

Wojsko wiary na się składać w Nawarrze z 1500 ludzi piechoty, a 100 jazdy. Jenerał *O'Donnell* obeymie naczelne dowództwo. Wziął z sobą 1,200,000 fr., a więcej jeszcze obiecano mu posłać.

Od granic hiszpańskich dnia 20 listopada.
(z *Gazety berlińskiej*.)

Nadzwyczajny goniec przyniósł wiadomość, że stany Kortes postanowiły: nie obeymować w oskarżeniu tych wszystkich osób, które podczas wypadków d. 7 lipca nie miały oręża w ręku. Przez co unikną nieprzyjemnego przed sąd powoływania wysokich osób.

Dnia 11 przybyła do *Puycerda* rejeneya, mianowicie: *Margrabia Mataflorida*, *Baron Ortaffa*, *Baron Gispert*, w towarzystwie 5ch niższych urzędników. Wszyscy byli ubrani w sukniach galowych. Przyjęto ich z wojskowemi honorami. Straż ich składała się z 300, lub 400 piechoty i jazdy. Nasza osada składa się ze 150 lub 200 ludzi. Powszechnie rozumieją, że rejeneya nie długo tu zabawi; lecz że temi dniami stolicę swą do *Lisla*, albo na tamtą stronę granic przeniesie. *Mina* szybko się ku *Seu Urgel* posuwa, gdzie jenerał *Baron Erles* dla choroby zostawionym być musiał.

Sposob, jakim rojalisci na granicy mają tę wojnę prowadzić, podług opowiadania podróżnych, jest następujący: każdy dowódca ma stosowną liczbę ludzi, 300—400—500 do 2000, bardzo dobrze płatnych, uzbrojonych, i po części umundurowanych, na których się spuścić może. Za pomocą tego szczepu swojego hufca, wszędzie, dokądkolwiek on przyjdzie, ludziom młodym, jak który może uzbrojonym, zbierać się i za sobą iść każe. Przez odezwę lub przez posłańca naznacza się miejsce, gdzie się oni zbierać mają. Wielu z ochoty przychodzi.

Madryt, dnia 17 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król odebrał urzędy wojskowe jenerałom, margrabiemu *Los Amarillas* i hrabiemu *Casasarina*, tudzież marszałkom polnym *Laguna* i *Grimarest*, za to, iż bez pozwolenia królewskiego Hiszpaniją opuścili; pozbawieni są oraz wszelkich zaszczytów, ozdob honorowych, i stopnia w wojsku.

Dnia 13 b. m. wniosł *Pan Canga* na posiedzeniu stanów, aby wstrzymać rozchodzącą się po Hiszpanii bulę papieżką, potępiającą rozmaite dzieła liberalistów hiszpańskich, w których liczbie znajdują się: Dzieje inkwizycyi hiszpańskiej przez *X. Llorente*; Dzieje duchownych w Hiszpanii i t.d. *P. Canga*, oraz inny z deputowanych żądał

aby uczyniono wyraźne przełożenie Dworowi Rzymskiemu, lecz wszystko do właściwych kommissy odesłano.

Minister spraw wewnętrznych podał projekt do prawa, względem zniesienia klasztorów, tudzież względem sprawy gwardyi królewskiej.

Wczora roztrząsały stany zdanie sprawy, przez Kommissyą uczynione, nad projektem do prawa, o zawieszeniu wolności osobistej i przetrząsaniu domów. *Pan Canga* wniosł, aby uchwała stanów uznana była za prawo (statut), a nie tylko za dekret. Wniosek przyjęty został większością głosów.

Na jednej z tajemnych sessy wzięły stany pod rozwałę zmienienie cla od towarów angielskich.

Utrzymują za rzecz pewną, że jenerał *Mina* zostanie mianowany dowódcą wszystkich 5ch wojsk w Katalonii, Nawarrze i Arragonii. *Torrias* i *Valasco* będą zostawać pod jego rozkazami jak jenerałowie dywizyi. Pierwsze z tych wojsk ma wynosić 40,000, dwa drugie po 10,000, cała zaś ta armia do d. 1 grudnia ma na swoich stanowiskach pozostać. Nakazane zaciągi wojskowe, i ćwiczenie żołnierzy w obrótach idą pomyślnie, szczególniej zaś przybywają ochotnicy, o czem jenerał *Riego* stanom na posiedzeniu z największym zapalem donosił.

Jenerał *Mina* wydaną nową odezwą już po raz ostatni ogłosił przebaczenie tym wszystkim z wojska wiary, którzy do d. 20 b. m. na jego stronę przejdą.

Wszyscy bezienni i wdowcy, dzieci niemający, podciągnięni są pod konskrypcyą do 36go roku życia swojego.

Na żądanie małżonki ministra *Galery*, który dla słabości we własnym domu jest strzeżony, wyznaczony został audytor wojskowy do rozstrząśnienia powodów, dla których *Parades* byłego ministra oskarżył; audytor donosił, iż nie znalazł nic takiego, co by postępek *Paradesa* usprawiedliwić mogło, i że ten postępek jest wykroczeniem przeciwko osobie ministra, godnem kary przestąpieniem prawa krapowego, bezpieczeństwo osób jak najszybciej stinowującego. Z tego powodu żąda, aby byłemu ministrowi wolność była oddana, a dalsze postępowanie względem innych ministrów wstrzymane. Reszta byłych ministrów upraszała Króla, aby ich oddać raczył pod sąd właściwy.

AFRYKA

Algier dnia 7 października)

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Rząd tutejszy nie przestaje domagać się od Hiszpanii 6 do 7 mil. talarów hiszp., które wezasie pokoju r. 1784 Algierowi miała Hiszpania przysłać. Pomimo różnicy czasów i okoliczności, spodziewa się jednak, choć część tej summy otrzymać. Hiszpańskie fregaty, które się w tutejszym porcie pokazały, nie były jednak po nieprzyjacielsku przyjęte.

Rząd tutejszy jest teraz w poróżnieniu z północną Ameryką. Przyczyna tego jest następująca: Konsul amerykański jadąc na wieś spotkał Agę, pierwszego ministra. Stosownie do przyjętych tu zwyczajów, powinien był zsiść z konia i stać, póki by Aga nie przeszedł; lecz nie wiedząc o tem, przejechał koło Agi, który go natychmiast kazał z konia zrzucić, i zlecić z nim obszedł. Konsul żądał od Deja zadośćuczynienia za grubiański postępek Agi; czego jednak nie otrzymał; kazał przeto spisać protokół całego zdarzenia, dał go do podpisania kilku konsulom europejskim, i nazajutrz popłynął do portu *Mahon*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 grudnia: rubel srebrny 3 rub 78½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 53, stary r. 11 kop. 55, imperyal r. 36 kop. 75.

Wilno dnia 4 Grudnia Roku 1822 r. s.

o Z b i e g a c h.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty w Rosyjskim powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa całowiek Jakób Limont, który na pytanie powiadał, że jakoby urodził się w Gubernii Kurlandzkiej, Bawskim powiecie, w miasteczku Mielot, za nieokazaniem dla potwierdzenia tego najmilszego dowodu, na mocy ukazu Rządzącego Senatu 1807 r. augusta 29 dnia, i podług rezolucyi Rządu dnia 25 listopada teraźniejszego 1822 r. dany, uznany za włoczęgę, a po wiadomieniu Wileńskiej Gubernialnej Rekrutacyjnej Kommissyi, że on dla starości lat, ani do służby wojskowej, ani do robot w twierdzeniach, nieokazał się zdolnym; więc podług tego Rządzącego Senatu Ukazu, dla użycia jego do posyłek pod wiedzę Wileńskiej Izby Powszechnej Opieki, odesłany przy komunikacji tegoż Rządu 25 listopada do tej Izby, a zatem właściciel, albo gromada, do kogo on należy, albo rodzeństwo, jeśli je ma, dla odebrania tego Limonta zechcą jawnie się do pomienionej Izby, z dostatecznymi dowodami, sami, albo wysłać do tego prawnie umocowanego plenipotentą. Przymioty pomienionego Limonta wzrostu 2 arsz., twarzy podługowatej, nosa średniego, oczu szarych, włosów ciemnorusych, od urodzenia lat 45. Dnia 30 listopada 1822 r.

Asesor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu niejawienia się życzących na wprzód naznaczonych targi dla dostawy, podług modelu, potrzebnej dla posyłających się do Syberyi do roboty i na posilenie aresztantów, zimowej i letniej odzieży, naznaczonych do tego nowe terminy 5, 7 i 9 teraźniejszego grudnia; a ztym życzący wziąć takową dostawę aresztantskiej odzieży na trzy lata, od czasu zawarcia na to kontraktu, zechcą jawnie się do tego Rządu na oznaczonych terminach z dostatecznymi na pewność dostawy kaucjami. Dnia 1 grudnia 1822 roku.

Sekretarz Wierzbicki

Stoła naczelnik Gubernialny Sekretarz
W. Leonowicz

P o d r a d

1. W skutek rozporządzenia Rządowej Zwiastności czyni się ogłoszenie, że na dostawę w roku następnym 1823 drew, świec, i łożmy dla wojskowych potrzeb, w Powiecie Trockim, będzie się odbywać w Mieście, Trokach licytacja w dniach 10 11 i 12 miesiąca Grudnia bieżącego 1822 roku, przeto życzący przyjąć na siebie obowiązek takowej dostawki, zechcą na pomienione terminy przybyć do Trok, z prawnymi kaucjami.

Marszałek Trockiego Powiatu i Kawaler
Bolesław Römer

Sekretarz Adam Kuciewicz

A r e n d o w n a d z i e r ż a w a.

1 Izba Skarbowa Litewsko Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w Tabelli pomienione Skarbowe dobra, w różnych powiatach tej Gubernii położone, będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacją roku następującego 1823 miesiąca stycznia w dniach 15, 17 i 19, jedne które zupełnie zawakowały, te w 120letnią arędowną posesyją, drugie zaś, które zostając już w takowej posesyi

1. Woreczek safianowy żółty z dwoma kluczykami, i sakiewką zieloną z zameczkiem złotym, zgubiony na placu przy Katedrze, gdy odniesiony do Pałacu Wankowiczow na pierwsze piętro będzie, nadgrode odbierze.

1. Wyszedł z typografii Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu drugi tom statystyki gubernii podolskiej przez X. Wawrzyńca Marczyńskiego. Szanowni prenumeratorowie raczą go odebrać, u kogo prenumerowali.

A r e n d a i p o d r a d.

2. Rada Miasta Wilna ogłasza; iż wypuszcza przez publiczną licytacją w arędowną tenetę roczną lub na trzy lata od dnia 1. styczni roku nadchodzącego 1823 następujące fundusze jako to: dom uprzywilejowany miejski Gościnny, pod Ostrą Bramą położony, sklepy w Ratuszu i dochód za spław rzeką Wilną drzewa, niemniej dostarczenia przez podrad. dla Komendy Wileńskiej miejskiej Policji prowiantu, potrzebnej ilości sążni dla Miasta i teyże Policji opałowego drzewa, oczyszczenie kominów i kłóak, w domach skarbowych; do jakowej licytacyi naznaczywszy trzy terminy pierwszy dnia 1, drugi dnia 2 i trzeci dnia 4 me xbra roku idącego 1822, a na przetarg dnia 5 tegoż me x; kto by sobie życzył z tych wyżej wyrażonych funduszów wziąć od dnia 1. styczni 1823 roku w aręde, lub przyjąć przez podrad obowiązek wzmienionego dostarczenia, takowych Jchmościow, aby raczyli jawnie się do Sali Rady niniejszej na Ratusz, z dowodami na pewność dotrzymania wydać się mających kontraktów, w której odbywać się będzie w naznaczonych terminach publiczna licytacja, Rada zaprasza. Prezydent Rady Franciszek Poznański. Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

3. Od Wileńskiej Składowej Tamożni ogłasza się, że przy niej w trzech terminach mianowicie pierwszym 5go, drugim 3go, i trzecim ostatcznym 15 dnia następnego miesiąca decembra, będzie przedawać się przez publiczną licytacją skonfiskowane sukna w różnych kolorach 24 postawow 512 $\frac{1}{2}$ arszynów, białego kalinkuru 52 sztuk 780 arszynów, gangamu 15 sztuk 517 $\frac{1}{2}$ arszynów, perkalu 60 sztuk 212 $\frac{1}{2}$ arszynów, czarnego demkatonu 14 sztuk 479 arszynów, nan kinu 16 sztuk 613 arszynów, chustek kartunowych bawelnicznych różney wielkości 1,590 sztuk. Roku 1822 nowem. 28 d. Zarządzający Fon Smittin. Sekretarz Perfiljew.

3. Potrzebnym jest domowy guwerner dla uczenia dzieci pewnego urzędnika, mającego swe pomieszkanie w Mińskiej Gubernii w fortecy Bobruyskiej, którego jest życzeniem ażeby takowy guwerner mógł dawać nauki zwyczajne i właściwe dobremu wychowaniu dzieci i te wszystkie w dyalekcie niemieckim. Żądający więc przyjąć na siebie ten obowiązek zechcą się udać do JW. Lunda Członka Komissyi Wileń. Kom. Depo, mieszkającego za Zielonym mostem w klasztorze ś. Rafała, z którym mogą się umówić o szczegółach w tem przedmiocie.

i na innych prawach, za nieakuratną opłatę przez possessorów należnego do Skarbu dochodu od nich się odbierają, do ukończenia lat zakreślonych nieakuratnym possessorom, o których przy targach objawiono będzie, i po zaliczowaniu jak pierwsze, tak i drugie postąpią w posesję z 12 apryla rzeczowanego 1823 r., przeto mający zamiar licytowania takowych majątków, raczą przybyć na pomienione terminy do Izby Skarbowej Wileńskiej, lub też przysłać umocowanych od siebie plenipotentów, z ewikcyami odpowiedniemi dwuletniej intracie, jaka z ostatecznej licytacji wypadnie, równie też ze świadectwami Sądu Głównego Departamentu 2go o swobodności majątków lub kamienie w ewikcyę oddających się upewniającemi. Listopada 29 dnia 1822 roku. Sowietnik Kolkowski.

Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Koll.

Nazwiska majątkow w powiatach.		Sytuacja majątkow wedł inwentarzy i dochod z onych.									
		Folwarkow.	Mieścieczek.	Wsiow i zasiankow.	Liczba różnego rodzaju mow.	Liczba różny po rewizyi 1816 roku.	Lustracyyny dochod.		Ceny za które już były licytowane.		
							Srebrnem.	Assygnat.	Rubli	Kop.	Rubli
Majątki wakujące:											
Wileńskim.											
1	Matakiemie Milaniszki Dzierżawa	-	-	-	4	4	84	45	-	-	-
Trockim.											
2	Nowosady Dzierżawa	1	-	-	-	-	133	50	-	-	-
Oszmiańskim.											
3	Nerowka Dzierżawa	-	-	-	1	-	60	-	-	-	-
4	Krawcowszczyzna	-	-	-	-	-	35	90	-	-	-
Brasławskim.											
5	Bernatowskiego część starostwa	1	-	4	11	5	408	15	-	-	-
6	Druyskie zasnużskie woytowstwo	4	-	72	454	404	8394	88½	-	-	-
7	Dubinowo Starostwo	1	-	6	63	48	729	19	-	-	-
8	Skaystuly Folwark	1	-	2	2	5	27	60	-	-	-
9	Sołoki i Jeziorosy Klucz	1	2	118	290	1037	11,455	95	-	-	-
Rosieńskim.											
10	Juryzdyka w Rosieniach po Zukowskiej	-	-	-	-	-	9	-	-	70	-
11	Dulki Dzierżawa	-	-	1	8	15	78	14	-	360	-
12	Cyganiszki Dzierżawa	-	-	-	-	-	3	-	-	12	-
Kowieńskim.											
13	Krużonce Dzierżawa	1	-	-	15	7	333	10	-	-	-
Wilkomierskim.											
14	Miszkiški folwark	1	-	1	3	6	78	-	-	-	-
15	Aużustrupis alias Powiżynce	1	-	2	5	19	175	-	-	-	-
Oprócz tego oddają się jeszcze w 12stoletnią arendowną tenutę na osobnych warunkach, o których przy licytacji będzie objawiono.											
w Mieście Poniewieżu.											
Traktyer i Młyn											
Majątki odebrane od byłych possessorow zaniewypelnienie przyjętych imi na urządzenie dóbr skarbowych prawidek.											
Brasławskim..											
16	Sutorowicze Dzierżawa	1	-	1	6	8	81	-	-	Srebrnem 200	-
17	Milasze Starostwo	1	-	-	13	38	278	40	-	425	-
Oszmiańskim.											
18	Czotyрки Dzierżawa	-	-	1	6	19	182	25	-	188	-
Trockim.											
19	Gumbrany Dzierżawa	-	-	-	-	-	8	25	-	-	-
20	Nasz kuny Dzierżawa	-	-	-	-	-	31	30	-	-	-
Wilkomierskim.											
21	Pomuszskie Starostwo	1	-	-	45	93	1042	7½	-	1808	-
Dopiero odbierające się.											
Wileńskim.											
22	Jankuny Dzierżawa	1	-	-	17	74	402	22	-	601	-
Wsie przy Zakrecie.											
23	Krawczuny i Szaltuny	-	-	2	11	24	134	-	-	-	-
Brasławskim.											
24	Małdwiński Folwark	1	-	-	8	26	215	80	-	-	-
Kowieńskim.											
25	Powierzchnie Starostwo	2	-	5	51	93	1173	64¼	-	1825	-
26	Kolupie Dzierżawa	-	-	1	4	2	26	25	-	-	-
Wilkomierskim.											
27	Okaynie Starostwo	-	-	2	37	120	700	31¾	-	-	-
28	Grotele Dzierżawa	-	-	-	3	-	42	46¾	-	-	-
29	Kermele	1	-	-	1	-	90	-	-	-	-
30	Pogilbiszki	1	-	2	6	30	366	-	-	381	-
Rosieńskim.											
31	Botosz Dzierżawa	-	-	-	1	-	30	52	-	135	-
32	Jaswoińskie Starostwo	2	1	18	229	270	4495	78½	-	6020	-
Telszewskim.											
33	Wideyki Dzierżawa	-	-	1	7	9	173	96	-	260	-
34	Poiznie Dzierżawa	1	-	1	2	-	162	30	-	166	-
35	Nowosiady Dzierżawa	-	-	2	12	16	233	18½	-	240	-

Sowietnik Kolkowski.

Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Koll.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Adamowi Horainowi Komornikowi Ptu Oszmian. jako zawińającemu, i z zamieszkania swojego niewiadomemu, a Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Ptu Rosień. jako Generalnemu Prokuratorowi masy Xieźniczki Stefani Radziwiłłówny i rzeczonoego Horaina fundusz summowny w rękę swoim mającemu, do przyjęcia: aresztu, pozw przed Sąd Grodzki Ptu Wileń. na roczki xbrowe i po nich następne, z instancyi Ur. Hipolita Antuszeuicza Komornika Ptu Wileń. podaje się, mieniąc do oprobaty obligacyynego dokumentu przez obilgo W. T. Horaina w roku 1819 marca 11 dnia na sumę r. s. 300 z terminem opłacenia oney w roku następnym 1820 marca 7 dnia na kontraktach minskich Złemu Deltrowi wydanego. Do sądzienia za onym pozostałym w reitancyi z procentem wypadającym należności, z przeznaczeniem prawney repetycyi na fundusz jaki się w rękę obilgo W. T. Prokuratora masy znajduje, pod obowiązkiem opłacenia w terminie jak nayrychleyszym, z którym zarazem do utwierdzenia zakładającego się aresztu, do zaborifikowania expensow, tudzież uznania tego wszystkiego co przez sprawę okazany i proszony u Sądu zostanie. Salwa tego pozwu melioratione.

Roku 1822 mca gbra 30 dnia. Woźny niżej wyrażony zeznając, iż tę kopię pozwu zgodną z autentyką w sprawie WJP. Hipolita Antuszeuicza Komornika ptu Wileń. przed Sąd Grodzki ptu Wileń. na roczki Xbrowe i po nich następne wyniesionego, W. Adamowi Horainowi Komor. Oszm. jako niewiadomemu z zamieszkania swojego do drzwi sądowych w mieście Wilnie przybiłem i do gazet Kuryera Litewskiego podałem, oraz o terminie stawiania przed Sądem Grodz. Wileń. uwiadomiłem. Dat ut supra. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1822 listopada 30 przed Aktami Ziem. ptu Wileń. stawając obecnie Woźny wyż wyrażony, takowy pozw zeznał i na to się w protokule własnoręcznie podpisał. Przyjąłem. Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 30 dnia. Takowy pozw do Gazety Kuryera Lit. dozwala się przyjąć. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Głównego 2go Departamentu ustanowiony, na usatysfakcyonowanie kredytorow JJW W. Hektora Pułkownika Gwardyi, Michała b. Podkomorzeo, Karola b. Sędziego Depart. i Postumiusza Marszałkowicza braci rodzonych Proszyńskich, w ichże majątności Koroleszczewiczach w Powiecie Ihumenskim Gubernii Mjńskiej sytuowanej, w terminie z odwołania przypadłym, na rozsądzenie oczewiście konkursowego dzieła w komplecie zebrany, celem rychleyszego przyspieszenia sprawiedliwości postanowił, bez żadnych odroczeń do dnia 15 xbra idącego roku słuchać produktow i replik. W którym to terminie, iż wezmie niezawodnie do namowy całą konkursową sprawę zapowiada. A gdyby strony przez niewiadomość niestawając rygorowi ammissyi nie uległy, przez ninieyszą awizacyą dla trzykrotnego w Kuryerze Litewskim umieszczenia, wszystkie interessowane strony zawiadamia. Roku 1822 mca gbra 25 dnia.

Stanisław Świętorzecki Ziemski Ptu Wileyskiego i Exdywizyi Prezydent. Piotr Swida Podsedek Ptu Borysowskiego Exdywizor. Jakób Estko Podsedek Ziem. Ihumen. Exdywizor.

O s w i a d c z e n i e.

2 Excerpt awizacyi z Protokółu Sądowego Ziem. Ptu Lidz. w dacie niżej pojaśnionej zapisanej a w dacie teyże pod pieczęcią Skarbową Ziem. Ptu Lidz. stronie rekwiirującej jest wydan

Roku 1822 mca nowembra 21 dnia. Sąd Ziemski Ptu Lidz. za przypadnieniem sprawy przez konstytucyą 1775 r. i później przez liczne remissy do rozsądzienia z rejestru taktowego poruczoney, o aktorstwo majątku zeszłego Jana Jaskółda Skarbnika

ka Ptu Lidz. dopiero między Karolem porucznikiem, Benedyktem kapitanem woysk pol. Joachimem Jaskółdami bracią, Teklą Awstutowiczową, Wiktoryą Zyżyńską i Zofią Bętkowską z domu Jaskółdownami, oraz Franciszką i Giertrudą Pannami Jaskółdownami, a Kazimierzem Jaskółdem Regentem Granicznym Ptu Wileń. toczący się, nabierając przekonania, iż do składu oney uprzednio przez WW. Mosiewiczów z tymże W. Regentem Jaskółdem tworzonego, niektórzy obywatele z imienia oddzielnego w linii krewieństwa przez pleć żeńską do uczestnictwa pościągę tegoż majątku przymawiali się, niemnię mając w ninieyszej instancyi od stron doniesienie, że W. Józef Jaskółd Sędzia Ziem. Ptu Grodzień. w takowyin proćederze po appellacyi w Sądzie Gł. Lit. Grodzień. 2go Departamentu intendentowany, wszedł z informacyą w podobnymże rodzaju pretensorstwa, jak równie z wywodu interessu objaśniając się, że przeszłe spory wyrokami rozwiązywane, jednostaynego przez różne osoby a przez rzeczony fundusz zamiaru były obiektem, i przez taki sposób żadne dotąd kroki paskukiwań powodowie i odwodowie ukończonemi nie zostały, owszem coraz nowe dążenia na przeszkodę od jednych dla drugich odbywać się poczęły, dla zapobieżenia stąd skutkom przewłoki, niszczącym majątek i zacierającym ślad rozrzuconych funduszów, a na przyszłość zupełną onych stratę, lub ruinę gotującym, i na żądanie stron w sprawę wchodzących postanawia: tak W. Józefa Jaskółda Sędziego Ziem. Grodzień. jako też wszystkich interessowac się mogących obywateli ostrzedz, iż jesliby przed oczewiścią w tym Sądzie dopiero zaprowadzoną sprawę, na następney januaryowej kadencyi roku 1823 pretensye swoje do aktorstwa w całości lub części majątku po zeszłym Janie Jaskółdzie nieobjawili, i ku probacyi nie przedstawili, wtenczas utrata rzeczy dla wszystkich niestawających z porządku processu zostanie w udziale, i na ten przedmiot ninieyszą awizacyą dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieścić przeznacza. W protokule podpisał zasiadający urzędnicy: Stanisław Adamowicz Prezydent Ziem. Ptu Lidz.. Sędzia Ziemski Ptu Lidzkiego Heronim Skinder. Jakub Rożyć Halicki Pisarz Ziem Ptu Lidz.

O zgodności z protokółem Sądowym świadczę Jakub Rożyć Halicki Pisarz Ziem. Lidz.

Takową awizacyą wolno drukować i do Gazety Kur. Lit. umieścić poświadczam, Jakób Rożyć Halicki Pisarz Ziem. Ptu Lidz.

3. Excerpt oświadczenia z Protokółu Potoczneo Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażonej zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodz. Wileń. jest wydan.

Roku 1822 miesiąca maja 25 dnia. Przed aktami Grodz. powiatu Wileń. obecnie stanąwszy Jmć Panna Aloiza Ludwika Skibińska, oświadczenie niżej wyrażające się wpisać do Protokółu podała tak pisane: Oświadczenie Aloizy Ludwiki Skibińskiej w następnym brzmieniu: w początku 1819 roku wydając się ja z Wilna na Zmuydz a w 1818 roku nowembra 27 dnia mając wydany od JW. Karola Tyffanbacha Szlacheckiego Sowietnika orderu s. Włodzimierza Kawalera na imię moje Donacyyny Oblig na sumę 60,000 rubli assygnacyynych, w zamiarze czego, iż iesliby od tegoż JW. Sowietnika i Kawalera na konto tego obligu bądź jaka ilość pieniędzy na Peterzburga pocitą do Wilna dla mnie przysłana była, w tem tylko celu do przyjęcia oney, w Pocztamcie Litewskim rozpisania się z przyjęcia w ziędze, w roku tymże 1819 januaryi 15 dnia już będąc w drodze na prostym papierze mnie od godnych osob rekomendowanemu na imię Józefatowi Butkiewiczowi, Gubernskiemu Registratorowi osobiście w Ziem. Kowień. Kancellaryi przyznając plenipotencyą wydałam, a na opłatę herbowego papieru pół rubla srebrem temuż P. Butkiewiczowi dałam, i jeszcze dla większey wagi i pewności wyż rzeczony w oryginal oblig w rękę tegoż P. Butkiewiczajako plenipotenta zostawiłam, gdy przez długi czas na Zmuydzi bawiąc, a w moim interesie jemu poleconym żadney odezwy ani wiadomości od tegoż P. Butkiewicza nie otrzymałam, tem będąc zdziwio-

na, została zmuszoną powrócić do Wilna, lecz i w Wilnie gdzieby się znajdował, wysłedzić onego nie mogłam i nie mogę, a zatem, aby w ręku swoim zostawionego wyżej rzeczzonego mego obligu, na jaki frymark, zastaw, lub przeżwienie użył, całą powszechność ostrzegam, a dochodzące o onym i tym nadużyciu mojej wiary ustronna do mnie wiadomości także przez samą ostrożność nagle mnie do zatalenia się, aby wydanej mią tylko na przyjęcie pieniędzy z pocztą przyznanej sobie plenipotencyi, na jakowy podstępny i na moją krzywdę dążący dokument nie przestąpił, wczesnie o to naysolenniej manifestuję i gdy obranych mią opiekunów utwierdzenie uzyskam tak o zwrot mego obligu prawem z onym czynić i dochodzić będę, jako też i wyżej wyrażoną plenipotencyą Panu Butkiewiczowi daną, cofam, znikczemniam, i za niebyłą ogłaszam. U tego oświadczenia podpis w Protokole następnym. Alojza Skibińska.

Zgodno Regent Józef Bohusz.

Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić w Kurjerze Lit. Józef Hrodeński Sędzia Grodz.

3. Niżej podpisany nabywając dziedzicznie dom po JJPP. Grudzińskich na ulicy Bakszta pod Nr-em 84 położony, część summy umowionej samym aktorkom, jako to: WPP. Tekli z Grudzińskich Kostrowey, Urstuli z Grudzińskich Jakutowiczowey, oraz dalszym współsukcessorkom opłaciłem, i obowiązany jestem wypłacić wedle umowy w dniu 25 kwietnia następnego 1825 roku. Jeśli by zatem ktokolwiek miał jakie do pomienionego domu pretensye, raczy przed terminem do mnie niżej podpisanego w tymże samym domie mieszkającego odezwąć się.

Iwon Węclawowicz Szambelan b. D. P.

Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P.B.M.W. Wileński.

O g ł o s z e n i e.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wystany z Królestwa Polskiego po cielesném ukaraniu za kradzież, niemający paszportu Jasko czyli Jakow Klimaszewski, jako niepokazujący o swém stanie żadnego dowodu, oprócz głosłownych i sprzecznych opowiadań, a mianowicie: w Królestwie Polskiem. że się urodził w Gubernii Witebskiej; a w Kownie i w tym Rządzie: Augustowskiego Wojewodstwa, z majątku Antulutowa, ze wsi Szory, człowieka wolny, gdzie znajduje się jakoby jego rodzeństwo; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 29 augusta 1807 roku, uznany od tego Rządu za włóczęgę, i dla starości lat, dla użycia jego do posyłek pod wiedzę Wileńskiej Izby Powechney Opieki, odesłany do tej Izby; a zatem właściciel, albo gromada, do której on należy, albo rodzeństwo, jeśli je ma, zechcą jawnie się dla odebrania Klimaszewskiego do pomienionej Izby, w prawnym terminie, z dostatecznymi dowodami, sami, albo wysłać do tego prawnie umocowanego plenipotenta. Przemytły pomienionego Klimaszewskiego, twarzy okrągłej, nosa podługowatego, oczu szarych, włosów ciemnorusych, od urodzenia lat 50. Listopada 23 dnia 1822 roku.

Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

U w i a d o m i e n i e.

3. Niżej podpisany uwiadamia Publiczność, iż znajduje się u niego do sprzedania zegar grający w szafie, bijący godziny i kwadransy i nakreślający się raz na tydzień, autora Longman and Broderip London. Bióro zaś same składa się ze czterech walców, z których iszy gra koncert Fley-

ela i Arye, 2gi koncert Heydena i Arye, 3ci koncert Szteynerta. 4ty zaś gra 6 sztuk: iszą Aryę Axura, 2gą Aryę, 3cią Angleza, 4tą po Szkoeku, 5tą walcę, 6tą Kadryla. Zyczący nabyć takowy zegar, mają się udać do tegoż zegarmistrza mieszkającego na ulicy Niemieckiej w domu Profesora Szulcowey. Gdzie o cenie onego zawiadomienie powezmą. H. Danziger.

3. Dom murowany o dwóch piętrach w Mieście Wilnie przy Ostrej Bramie pod N. 1318 sytuowany, należący do dziedzictwa odstawnego gley klasy Kommissyoniera Trvntrocha, z meblami, stajniami, wozowniami i wszelkimi wygodami, ogrodem fruktowym, oraz przyległym do onego drugim domem także murowanym na jedno piętro, zadnem długami nieobciążony, jest do przedania, kłoby sobie życzył onego nabyć, dla poinformowania się o cenie raczy się udać do mieszkającego w tymże domu Tyt. Sowietnika Staniszewskiego.

Cena produktów na rynkach wileńskich.

Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.

		Dni Targowe			
		Grudzień		Piątek dnia 1	
		sre-brem	ass-ygnat.	sre-brem	ass-ygnat.
		ruble	kop.	ruble	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	—	—	—	—
	— surowego	9	50	38	—
	Pszonicy ozimey	13	—	52	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	7	—	28	—
	Owsa	3	50	14	—
	Gryki	7	—	28	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	7	—	28	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	19	38	77	53
	— owsianych	18	13	72	53
	— gryczanych	25	92	103	68
Pud Rossyjski.	Loju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — topionego	4	—	16	—
	Miodu przasn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Świec woskowych białych	25	—	100	—
	— — — — żółtych	21	25	85	—
	— lojowych przywożnych	4	—	16	—
	— — — — tu robionych	4	—	16	—
	Włókna towarne lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— — — — błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	4	—	16	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 43	7	75	31	—
Od 26 listopada do 26 grudnia.	Piwa krajow. becz. 40 garc.	4	80	19	20
	— dubeltowego	9	60	38	40
	Plastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur	—	30	1	20
	— — — — gęsi	—	79	2	80
	— — — — kaczek	—	40	1	60
	Chleba razowego funt 1	—	1 1/2	—	6
	— — — — pyłowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	2 1/2	—	10
	Wódki garniec 1	—	75	3	—

Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet	
Obserwacje meteorologiczne.	dnia 2	średnia	28 cal. 1.3	lin.	+ 0.66	stopni	Północno Zachodni	Pochmurno	
	dnia 3	średnia	28 — 0.03	—	+ 0.16	—	Północno Zachodni	Śnieg	
	dnia 4	godz. 8	28 — 0.6	—	— 0.25	—	Północno Wschodni	Pochmurno	